

Sygn. akt I C 916/13

## **WWYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 września 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch**

Protokolant: st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko B. K.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanej B. K. na rzecz powoda P. K. kwotę **4.643,04** (cztery tysiące sześćset czterdzieści trzy złote i cztery grosze) tytułem odszkodowania,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. odstępuje od obciążania powoda P. K. nie uiszczoną częścią wynagrodzenia biegłej M. D. za sporządzenie opinii w sprawie, przejmując ją na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt I C 916/13**

## **UZASADNIENIE**

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2013r Sąd Rejonowy w Garwolinie uznał się niewłaściwym i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach sprawę z powództwa P. K. przeciwko B. K. o zapłatę (k. 11).

W piśmie, które wpłynęło do Sądu Rejonowego w Garwolinie w dniu 8 lipca 2013r powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. K. kwoty 110.000 zł tytułem równowartości plonu (...)o wadze 50 ton, ponadto o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000 zł „na dom dziecka”. W uzasadnieniu pisma stwierdził, że pozwana B. K. dokonała zniszczenia zasiewu (...) (k. 7).

W dniu 13 stycznia 2015r wpłynęło do akt sprawy pismo pozwanej B. K., w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego. W uzasadnieniu pisma stwierdziła, że zawarła z A. K. umowę dzierżawy działki rolnej na okres 5 lat. Przedmiotową działkę uprawia, dba o nią i zbiera plony. Zarzuciła powodowi P. K., że bezprawnie wtargnął na dzierżawioną przez nią działkę, czym samowolnie naruszył jej posiadanie. Stwierdziła, że nie używając przemocy przywróciła posiadanie przedmiotowego gruntu (k. 141).

Na rozprawie w dniu 16 września 2015r powód P. K. ostatecznie sprecyzował powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej B. K. łącznej kwoty 230.000 zł, z czego na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty

10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a nadto kwoty 20.000 zł na cel charytatywny (stanowisko powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 16 września 2015r – 00:32:36-00:33:30).

Pozwana B. K. nie uznawała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości (stanowisko pozwanej B. K. zarejestrowane na rozprawie w dniu 16 września 2015r – 00:33:34-00:33:45).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Pomiędzy powodem P. K. i pozwaną B. K. od wielu lat toczy się spór o posiadanie działki gruntu, położonej w miejscowości P. i oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Przedmiotowa działka ma powierzchnię 1,93 ha.

Opisana powyżej działka gruntu jest przedmiotem współwłasności i aktualnie przed Sądem Rejonowym w Garwolinie toczy się postępowanie w przedmiocie działu spadku i zniesienia współwłasności.

W dniu 1 stycznia 2010r pozwana B. K. zawarła pisemną umowę z A. K., na mocy której wydzierżawiła przedmiotową działkę gruntu, tj. działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 1,93 ha. Umowa dzierżawy została zawarta na okres 5 lat.

W 2012r działka była w posiadaniu pozwanej B. K. i była przez nią uprawiana. Na przełomie października i listopada 2012r pozwana zebrała plony z tej działki.

Wiosną 2013r w posiadanie tej działki wszedł powód P. K.. Za kwotę około 1.000 zł powód zakupił nawóz polifoska, którym zasilił glebę. Kupił również około 50 tysięcy sztuk nasion (...) za kwotę około 1.400 zł. W dniu 22 kwietnia 2013r powód P. K. dokonał zasiewu nasion (...) na mniej więcej połowie powierzchni działki nr (...). Zasiewu dokonano w ciągu jednego dnia. Przy pracach polowych pomagali powodowi P. L. i R. I.. Nasiona (...) były rozsiewane siewnikiem zamontowanym do ciągnika rolniczego. Spodziewany plon zasianej przez powoda (...) przypadał na lipiec 2013r.

Następnego dnia, tj. 23 kwietnia 2013r na działkę przyjechała ciągnikiem pozwana B. K.. Pozwana widziała, że ziemia była „zruszona”, że były na niej ślady kół ciągnika i siewnika. B. K. miała świadomość, że działka była uprawiana i że dokonano na niej zasiewu, podejrzewała również, że mógł tego dokonać powód P. K.. Mimo to, pozwana B. K. przy użyciu ciągnika rolniczego dokonała bronowania całej działki, zniszczyła zasiew dokonany przez powoda, a następnie zasadziła na działce sadzonki (...).

W dniu 23 kwietnia 2013r powód P. K. zawiadomił Posterunek Policji w W. o fakcie zniszczenia przez pozwaną B. K. zasiewu (...). Na miejsce zdarzenia udali się funkcjonariusze Policji K. O. i A. G., którzy stwierdzili na wskazanej przez powoda działce wyraźne ślady bronowania. Funkcjonariusze udali się do miejsca zamieszkania pozwanej B. K., która potwierdziła, że dokonała bronowania pola za domem P. K.. Oświadczyła funkcjonariuszom, że przedmiotowa działka jest przez nią dzierżawiona.

Po wykonaniu czynności sprawdzających Komenda Powiatowa Policji w G. odstąpiła od kierowania do Sądu wniosku o ukaranie B. K. za dokonanie zniszczenia zasiewu (...) z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Pozwana B. K. w sierpniu 2013r dokonała zbioru (...) z działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...).

Uprawa (...) jest uprawą bardzo wymagającą oraz trudną z uwagi na wiele czynników, które jednocześnie należy spełnić, tj. wilgotność, odczyn gleby, temperatura, nawożenie i zabiegi pielęgnacyjne. (...) jest bardzo wrażliwa na warunki atmosferyczne, w szczególności na niedobór wody w glebie w każdym okresie wzrostu.

W okresie lipca i sierpnia 2013r warunki atmosferyczne dla uprawy (...) były bardzo niekorzystne. Miały wówczas miejsce ulewne deszcze, dość niska temperatura oraz lokalne gradobicia. W tym okresie nie była również do osiągnięcia cena sprzedaży (...) w kwocie 4,50 zł za jeden kilogram. W lipcu 2013r ceny (...) na lokalnym rynku w miejscowości B. kształtowała się średnio na poziomie 2,45 zł za jeden kilogram. Ceny takiej nie mógł jednak

uzyskać rolnik, który nie był zrzeszony w grupie producenckiej. Cena jednego kilograma (...)w przypadku rolnika indywidualnego wynosiła około 0,90 zł/kg do 1,00 zł /kg.

Przy uprawie (...)należy wykonywać szereg zabiegów pielęgnacyjnych, które łączą się z nakładami finansowymi. Należy utrzymywać właściwą temperaturę plantacji, w miarę potrzeby wietrzyć i podlewać. Po wysadzeniu rozsady do gruntu oraz przy uprawie z siewu, do najważniejszych zabiegów pielęgnacyjnych należy – nawadnianie, odchwaszczanie, nawożenie azotem oraz zwalczanie chorób i szkodników. W razie wystąpienia niedoborów wilgoci w glebie wskazane jest nawadnianie.

Powodowi P. K. przysługują dopłaty obszarowe w związku z posiadaniem i uprawą gospodarstwa rolnego i za rok 2013 powód otrzymał dopłaty na poziomie 830,30 zł za jeden hektar.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: częściowo zeznań świadków R. L. i L. K. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 12 marca 2014r, kopii mapy z projektem podziału działki nr (...) i wykazu zmian gruntowych (k. 51-52), opinii zasadniczej biegłej M. D. (k. 63-81), kopii dokumentów zgromadzonych w toku postępowania w sprawie o wykroczenie (k. 115-132v), ustnej opinii biegłej zarejestrowanej na rozprawie w dniu 13 stycznia 2015r, uzupełniającej opinii pisemnej biegłej M. D. (k. 145-148), częściowych zeznań stron zarejestrowanych na rozprawie w dniu 16 września 2015r i ustnej opinii biegłej zarejestrowanej na rozprawie w dniu 16 września 2015r.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 415 kc "kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia". Odpowiedzialność z powyższego artykułu warunkuje zatem: 1) powstanie szkody, 2) zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, oraz 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Do katalogu czynów niedozwolonych należy zaliczyć nie tylko zawinione działania człowieka, ale również i innego rodzaju zachowania ludzkie oraz zdarzenia niezależne od woli człowieka, z którymi ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody. Dla reżimu odpowiedzialności deliktowej przyjęto wyróżniać trzy zasady: winy, ryzyka i słuszości, przy czym zasada winy uznawana jest za zasadę naczelną. Nie ulega wątpliwości, że wina jest pojęciem odnoszącym się do sfery zjawisk psychicznych sprawcy, ale dopiero czyn uznany za bezprawny może być rozważany w kategoriach winy. O zawinięciu możemy mówić wówczas, jeżeli mamy do czynienia z normalnym działaniem funkcji psychicznych sprawcy, pozwalającym na właściwe rozeznanie znaczenia i skutków swego zachowania. W zakresie deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy, tj. winę umyślną i nieumyślną. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swojego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej się na wystąpienie tych skutków godzi. Przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z tzw. niedbalstwem, tj. z niezachowaniem wymaganej, należytej staranności. Zarzut niedbalstwa będzie więc uzasadniony wówczas, gdy sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorca ujmowanego abstrakcyjnie. Niedbalstwo polega zatem na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać.

Zasadniczo stan faktyczny w niniejszej sprawie nie pozostawał pomiędzy stronami sporny. Nie ulega dla Sądu wątpliwości, że wiosną 2013r powód P. K. dokonał zasiewu (...)na około połowie powierzchni działki gruntu, położonej w miejscowości P.i oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Jak wynika ze złożonych do akt sprawy dokumentów, powierzchnia całej działki wynosi 1,93 ha. Powód dokonał zasiewu (...)z nasion. Powyższe okoliczności potwierdzają zeznania powoda P. K. oraz świadków L. K. i R. L.. W tej części zeznania powoda należy uznać za wiarygodne. Zostały one potwierdzone zeznaniami świadków, w tym zeznaniami R. L., który jest osobą obcą dla stron i potwierdził, że na zlecenie powoda pomagał mu w dokonaniu zasiewu. Powyższe okoliczności po części potwierdziła również sama pozwana B. K., która przyznała, że wiosną 2013r w posiadanie części działki oznaczonej numerem (...) wszedł powód, przyznała również, że widziała na polu ślady prowadzonej uprawy, tj. ślady kół ciągnika i siewnika.

Na marginesie jedynie należy stwierdzić, że powód pomylił datę prowadzenia prac polowych, ponieważ stwierdził, że zasiewu dokonał w dniu 20 lub 21 maja 2013r. Z akt postępowania w sprawie o wykroczenie wynika, że na prośbę powoda funkcjonariusze Policji podjęli interwencję na przedmiotowym polu w dniu 23 kwietnia 2013r. Wynika to niezbicie ze sporządzonej z tej interwencji notatki urzędowej (k. 117). W notatce funkcjonariusz stwierdził, że powód oświadczył, iż „w dniu wczorajszym zasiał siewnikiem (...)na polu”. Oznacza to, że prace polowe wykonane zostały w dniu 22 kwietnia 2013r, zaś zniszczenie tego zasiewu przez pozwaną B. K. miało miejsce w dniu zgłoszenia (w dniu interwencji Policji), tj. w dniu 23 kwietnia 2013r. Jak wynika ze sporządzonej notatki, przybyli na miejsce funkcjonariusze stwierdzili naocznie wyraźne ślady bronowania (k. 117). Co więcej, jak zauważono w notatce, rozpytana na tę okoliczność pozwana B. K. przyznała fakt bronowania pola (k. 117).

W toku całego procesu pozwana B. K. negowała jakoby miała świadomość, że zbronowane przez nią pole zostało uprzednio obsiane przez powoda nasionami(...). O ile nawet uznać zeznania pozwanej B. K. za szczerze, to i tak nie może się ona skutecznie uchylić od odpowiedzialności za swoje działanie.

Okoliczności niniejszej sprawy ewidentnie świadczą, że pomiędzy stronami niniejszego procesu istnieje wieloletni spór o prawo do przedmiotowej działki, tj. działki położonej w miejscowości P.i oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Ja wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, działka ta była przedmiotem umowy dzierżawy zawartej pomiędzy pozwaną B. K. i A. K. w dniu 1 stycznia 2010r. Umowa została zawarta na okres 5 lat z możliwością jego przedłużenia. Powód P. K. uzurpuje sobie jednak prawo do przedmiotowej działki twierdząc, że należy ona do jego rodziny. Jak wynikało z zeznań stron, przedmiotowa działka jest objęta postępowaniem w przedmiocie działu spadku i zniesienia współwłasności toczącym się przed Sądem Rejonowym w Garwolinie.

Spór, o którym mowa powyżej, przejawia się m.in. w tym, że mówiąc kolokwialnie – przedmiotowa działka w różnych okresach przechodzi „z rąk do rąk”. W roku 2012 działka była w posiadaniu pozwanej, ale wiosną 2013r w posiadanie części tej działki wszedł powód P. K.. Obserwacja obu stron w toku całego procesu dała Sądowi podstawę do ustalenia, że powód i pozwana są wrogo do siebie nastawieni i skonfliktowani. Każda ze stron, aby wejść w posiadanie przedmiotowej działki i wyużyć z tego posiadania swojego przeciwnika – stosuje niedozwoloną samopomoc.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym w szczególności zeznania pozwanej B. K., przekonuje w ocenie Sądu, że pozwana B. K. przynajmniej winna przewidywać, że przedmiotowe pole zostało obsiane, i że podejmując swoje prace polowe doprowadzi ona do zniszczenia tego zasiewu. Zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy można by się również pokusić o przypisanie pozwanej wręcz świadomości, że pole zostało przez powoda obsiane. W wyjaśnieniach informacyjnych pozwanej, które następnie zostały przez nią potwierdzone podczas składania zeznań, stwierdziła ona – „Któregoś dnia zajechałam i zobaczyłam, że ziemia jest zruszona, że są koła po siewniku i traktorze (...). Mnie nie interesowało to, czy jest tam coś zasiane. Ja jestem w sporze z powodem, podejrzewałam, że to mógł zrobić powód (...)”. Pozwana jest rolnikiem, a zatem widząc na gruncie ślady siewnika winna co najmniej przypuszczać, przewidywać, że pole zostało obsiane. Tym bardziej, że jak sama stwierdziła – jej podejrzania były skierowane na osobę powoda P. K.. Pozwana nie upewniła się jednak, czy na przedmiotowym polu rzeczywiście dokonano zasiewu, tylko podjęła się prac polegających na bronowaniu, co ewidentnie doprowadziło do zniszczenia zasiewu powoda. W ocenie Sądu, działaniom pozwanej można co najmniej przypisać niedbalstwo. Sam fakt posiadania tytułu prawnego do przedmiotowego gruntu (zawarta umowa dzierżawy), nie uprawniał pozwanej B. K. do niszczenia cudzego mienia. Niewątpliwie winna ona skorzystać z drogi prawnej w celu odzyskania utraconego posiadania przedmiotowego gruntu. Nie dość, że dopuściła się ona samopomocy, to dodatkowo zniszczyła zasiewy powoda P. K., co było działaniem bezprawnym i musiało zostać uznane za czyn niedozwolony.

Mając na uwadze powyższą argumentację należy stwierdzić, że pozwana B. K. dopuściła się czynu niedozwolonego i co do zasady winna ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą.

Zgodnie z treścią art. 361 par. 1 kc – „w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”. Pomiędzy działaniem pozwanej a szkodą istnieje niewątpliwy związek

przyczynowy, ponieważ to czyn pozwanej pozbawił powoda możliwości zebrania w 2013r plonu(...)i osiągnięcia wymiernych korzyści majątkowych. Oczywistym jest, że szkoda związana z utraconymi korzyściami ( lucrum cessans) ma zawsze charakter hipotetyczny. Nie ulega jednak wątpliwości, że szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. W niniejszej sprawie powód twierdził, że mógłby osiągnąć plon na poziomie około 50 ton, który mógłby sprzedać za kwotę przeszło 4 złote za jeden kilogram. Ponieważ pozwana kwestionowała roszczenie powoda tak co do zasady, jak i wysokości, niezbędne była, zdaniem Sądu, zasięgnięcie w sprawie wiadomości specjalnych.

W tym celu Sąd wywołał w sprawie opinie biegłej z zakresu rolnictwa M. D.. W pisemnej opinii podstawowej z dnia 30 lipca 2014r biegła szczegółowo opisała wymogi związane z prowadzeniem uprawy (...). Ponieważ, jak stwierdzono powyżej, szacowanie utraconych korzyści jest w wysokim stopniu hipotetyczne, Sąd zobowiązał biegłą do uwzględnienia wszystkich niezbędnych okoliczności, w tym warunków atmosferycznych, warunków uprawy prowadzonej przez powoda, spodziewanych plonów oraz ówczesnej koniunktury na rynku lokalnym (k. 54-55). Biegła przeanalizowała wszystkie aspekty, trudności i wymogi związane z uprawą (...)i stwierdziła, że powód P. K. bardzo optymistycznie podszedł do kwestii wydajności plonu (...)przy nakładach, które poniósł, jak również ceny za 1 kg, którą mógł otrzymać w lipcu 2013r (k. 71). Biegła w szczególności podkreśliła bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne panujące na tym terenie w czerwcu i lipcu 2013r, tj. ulewne deszcze, dość niskie temperatury i lokalne gradobicia. W tym celu biegła zasięgnęła informacji o warunkach meteorologicznych dla miejscowości N., gmina W. (załącznik do opinii). Biegła stwierdziła, że realny plon do osiągnięcia mógł się kształtować w przedziale od 6 do 20 ton masy nadziemnej. Nie miałyby to jednak miejsca przy tak niskich nakładach, które poniósł powód P. K.. Biegła podała, że uprawa(...)bez nawadniania może wpłynąć na nierówne wschody, duże zachwaszczenie, porażenie chorobami, co ma bezpośrednie przełożenie na niski plon uprawy o słabej jakości (k. 76). Jak podniesiono powyżej, biegła wskazywała problemy z hipotetycznym oszacowaniem możliwego do osiągnięcia przez powoda plonu, ale po ponownym przeanalizowaniu sprawy, w pisemnej opinii uzupełniającej stwierdziła, że w 2013r powód mógłby uzyskać plon w ilości 20 ton z hektara (k. 148). Biegła stanowczo wykluczyła jednak, aby w tym okresie możliwa była do osiągnięcia cena przeszło 4 złotych za jeden kilogram plonu. Podała, że taka cena nie była do osiągnięcia nawet przez grupy producentów, które mają znacznie większe możliwości negocjowania cen niż indywidualni rolnicy. Biegła skrupulatnie pozyskała i przeanalizowała dane z punktów skupów na lokalnym rynku i kategorycznie stwierdziła, że możliwą do osiągnięcia przez indywidualnego producenta ceną w tym okresie była kwota 0,90 zł za jeden kilogram. W tym zakresie polemika powoda z ustaleniami biegłej jest gołosłowna i tym samym nie może prowadzić do odmiennych ustaleń. W celu sporządzenia opinii biegła pozyskiwała informacje zarówno od producentów (...)na lokalnym rynku, jak również w punktach skupów, czemu dała wyraz w rzeczowej opinii. Co bardzo ważne również, zdaniem biegłej, pozyskanie plonu w ilości 20 ton z hektara nie byłoby jednak możliwe przy tak niskich nakładach, jakie poniósł powód P. K.. Aby taki plon uzyskać, w opinii biegłej, należałoby w całym okresie uprawy (od siewu do zbioru) ponieść nakłady w kwocie 13.356,96 zł (k. 146). Tylko pod takim warunkiem spodziewany plon mógłby wynieść 20 ton z jednego hektara uprawy. Na potrzeby poczynionych ustaleń biegła przyjęła, że uprawa powoda była prowadzona na powierzchni mniej więcej 1 ha, ponieważ obsiał on około połowy powierzchni działki, której całkowita powierzchnia wynosi 1,93 ha. Podsumowując biegła stwierdziła, że przychód z osiągniętego przez powoda plonu mógł wynieść 18.000 zł (20 tys. kg razy 0,90 zł), ale w tym celu niezbędne były nakłady o wartości 13.356,96 zł, co daje szacunkowy dochód w kwocie 4.643,04 zł. Zdaniem biegłej, dochód ten winien być powiększony o dopłaty obszarowe w wysokości 830,30 zł za hektar, ale tylko przy założeniu, że dotychczas powód takiej dopłaty nie otrzymał. Jak wynika jednak z zeznań złożonych przez powoda P. K. – za 2013r otrzymał on dopłaty w takiej właśnie wysokości. Nie można było zatem kwoty dopłaty uwzględnić w wysokości spodziewanego dochodu, ponieważ byłyby on uwzględniony dwukrotnie.

Sąd w całości dał wiarę i podzielił ustalenia biegłej, ponieważ sporządzona przez nią opinia jest merytoryczna, fachowa, rzetelna, sporządzona przez osobę dysponującą wymaganymi kwalifikacjami, a dodatkowo została ona obszernie i przekonująco uzasadniona. Z kolei zarzuty zgłaszane przez powoda pod adresem opinii biegłej były gołosłowne i nie poparte merytoryczną argumentacją.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd co do zasady uwzględnił powództwo P. K. i na podstawie art. 415 kc zasądził na jego rzecz od pozwanej B. K. odszkodowanie w kwocie **4.643,04** zł. Powód nie dochodził w sprawie odsetek od żadanego odszkodowania. W pozostałej części jako niezasadne powództwo podlegało oddaleniu. Biorąc pod uwagę, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia był przepis art. 415 kc, nie było żadnego uzasadnienia dla zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia, bądź tym bardziej zasądzenia zadośćuczynienia na wskazany przez powoda cel społeczny. Ponieważ roszczenie powoda zostało uwzględnione zaledwie w 2 procentach, zasadniczo to P. K. winien być uznany za stronę przegrywającą sprawę. Mając jednak na uwadze sytuację majątkową powoda, która wynika ze złożonego przez niego oświadczenia majątkowego, Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania powoda brakującą częścią wynagrodzenia biegłej, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.